

**WYROK**

**z dnia 22 lipca 2015 r.**

**Krajowa Izba Odwoławcza – w składzie:**

**Przewodniczący: Anna Packo**

**Protokolant: Agata Dziuban**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 lipca 2015 r., w Warszawie, odwołania wniesionego do Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej w dniu 10 lipca 2015 r. przez wykonawcę

**Przedsiębiorstwo Handlowo-Uslugowe „Brukbet” F. T. Sp. z o.o.**

**ul. Daleka 7a, 57-200 Ząbkowice Śląskie**

w postępowaniu prowadzonym przez

**Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo Zdroje**

**ul. Krótka 5, 57-330 Szczytna**

**orzeka:**

1. oddala odwołanie,
2. kosztami postępowania obciąża Przedsiębiorstwo Handlowo-Uslugowe „Brukbet” F. T. Sp. z o.o. i:
  - 2.1. zalicza w poczet kosztów postępowania odwoławczego kwotę 10 000 zł 00 gr (słownie: dziesięć tysięcy złotych zero groszy) uiszczoną przez Przedsiębiorstwo Handlowo-Uslugowe „Brukbet” F. T. Sp. z o.o. tytułem wpisu od odwołania,
  - 2.2. zasądza od Przedsiębiorstwa Handlowo-Uslugowego „Brukbet” F. T. Sp. z o.o. na rzecz Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo Zdroje kwotę 4 614 zł 65 gr (słownie: cztery tysiące sześćset czternaście złotych sześćdziesiąt pięć groszy) stanowiącą koszty postępowania odwoławczego poniesione z tytułu dojazdu i wynagrodzenia pełnomocnika.

Stosownie do art. 198a i 198b ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (t.j. Dz. U. z 2013, poz. 907 z późn. zm.) na niniejszy wyrok – w terminie 7 dni od dnia jego doręczenia – przysługuje skarga za pośrednictwem Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej do Sądu Okręgowego w Świdnicy.

**Przewodniczący:** .....

## **Uzasadnienie**

Zamawiający – Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo Zdroje prowadzi postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na „modernizację szkółki leśnej – drogi i place” na podstawie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 907 z późn. zm.), w trybie przetargu nieograniczonego.

Ogłoszenie o zamówieniu zostało zamieszczone 5 maja 2015 r. w Biuletynie Zamówień Publicznych pod numerem 63787. Wartość zamówienia jest mniejsza niż kwoty określone na podstawie art. 11 ust. 8 ustawy Prawo zamówień publicznych.

I Zarzuty i żądania odwołania:

Odwołujący – Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Brukbet” F. T. Sp. z o.o. wniósł odwołanie zarzucając zamawiającemu naruszenie:

1. art. 24 ust. 2 pkt 3 ustawy Prawo zamówień publicznych polegające na zaniechaniu wykluczenia oferty wykonawcy Spółdzielni Rzemieśniczej z siedzibą w Ząbkowicach Śląskich mimo złożenia dokumentów dotyczących sytuacji ekonomiczno-finansowej podmiotu budzących istotne wątpliwości ze względu na datę powstania dokumentu, wskazany tam okres uzyskania zdolności kredytowej i datę złożenia dokumentu,

2. art. 24 ust. 2 pkt 4 ustawy Prawo zamówień publicznych wyrażające się w zaniechaniu wykluczenia oferty wykonawcy – Spółdzielni Rzemieśniczej z siedzibą w Ząbkowicach Śląskich mimo budzącego wątpliwości sposobu uzupełnienia braków formalnych oferty zarówno w kontekście zachowania terminu, jak i formy dokumentu.

Odwołujący wniósł o uwzględnienie odwołania przez: unieważnienie czynności wyboru najkorzystniejszej oferty, odrzucenie oferty Spółdzielni Rzemieśniczej i nakazanie zamawiającemu wyboru oferty odwołującego jako najkorzystniejszej.

Zdaniem odwołującego zaskarżona czynność została podjęta w sposób sprzeczny z przepisami ustawy Prawo zamówień publicznych. Istotną wątpliwość budzą przedłożone przez Spółdzielnię Rzemieśniczą dokumenty dotyczące sytuacji ekonomiczno-finansowej podmiotu, do których uzupełnienia wykonawca był uprzednio wzywany i z powodu których jego oferta została odrzucona 29 maja 2015 r. Zaświadczenie dotyczące zdolności kredytowej wykonawcy datowane jest na 10 marca 2015 r. i wskazuje na zdolność kredytową na 20 listopada 2014 r., a następnie na 10 marca 2015 r. Nie wiadomo, dlaczego wystawiony przez bank dokument wskazuje zdolność kredytową na okres sprzed roku od daty przystąpienia do przetargu.

Wykonawca ten, wezwany do uzupełnienia braków formalnych w postaci przedstawienia ww. dokumentu wielokrotnie, tj.

1. 21 maja 2015 r. pocztą elektroniczną przesłał nieaktualny dokument potwierdzający zdolność kredytową wykonawcy na 20 listopada 2014 r., wystawiony przez bank z datą 10 marca 2015 r., drugi plik zawiera dokument oryginalny tj. nie jest to wydruk z zapisu elektronicznego, który stanowi pismo przewodnie o uzupełnieniu braków formalnych z prezentatą zamawiającego z 26 maja 2015 r.,
2. 22 maja 2015 r. dostarczono dokument z 21 maja 2015 r. z załączonym dokumentem zaświadczającym zdolność kredytową wykonawcy na dzień 20 listopada 2014 r.; ponownie zatem wykonawca przedłożył ten sam, nieaktualny dokument,
3. w tym samym dniu, tj. 22 maja 2015 r., pocztą elektroniczną przesłano pismo informujące o prośbie wycofania wadliwego dokumentu (zaświadczenia o zdolności kredytowej) z jednoczesną informacją o przedłożeniu dokumentu prawidłowego osobiście do 25 maja 2015 r.,
4. 22 maja 2015 r. ponownie dostarczono opisany wyżej dokument bezpośrednio do sekretariatu zamawiającego,
5. w tym samym dniu (22 maja 2015 r.) sporządzono pismo o uzupełnieniu braków formalnych oferty, do którego załączono zaświadczenie banku o zdolności kredytowej na dzień 10 marca 2015 r., a następnie złożono w sekretariacie zamawiającego.

Z dostępnych odwołującemu dokumentów wynika, że 26 maja 2015 r., a zatem dzień po upływie terminu do uzupełnienia braków formalnych wyznaczonym przez zamawiającego, w dalszym ciągu prowadzona była korespondencja ze strony Spółdzielni, zmierzająca do usunięcia braków formalnych przy pomocy nieaktualnego dokumentu wskazującego na zdolność kredytową na 20 listopada 2014 r. Ponadto część dokumentów nosi znamiona mogące sugerować intencjonalne działanie.

Przedstawione wyżej okoliczności budzą poważne wątpliwości co do prawidłowego toku i sposobu weryfikacji oferty Spółdzielni oraz rzetelności w sposobie wykazania przez wykonawcę warunków formalnych do udziału w przetargu. Nie mniejsze wątpliwości istnieją po stronie wykonawcy, który rzekomo omyłkowo wielokrotnie w tym samym dniu przedkładał ten sam nieaktualny dokument, natomiast właściwy dokument dostarczył w sposób budzący wątpliwości. W związku z tym oferta Spółdzielni Rzemieśniczej powinna być odrzucona.

## II Stanowisko zamawiającego

Zamawiający wniósł o oddalenie odwołania.

Wskazał, iż w wyniku realizacji nakazanego przez Izbę w wyroku KIO 1178/15 powtórzenia czynności badania ofert i dokonania wyboru oferty spośród ofert nie podlegających odrzuceniu z uwzględnieniem oferty odwołującego, uznał on, iż powinien powtórzyć całą czynność

w stosunku do wszystkich ofert, w tym oferty Spółdzielni Rzemieśniczej, której sytuacja była analogiczna jak sytuacja odwołującego.

### III Ustalenia Izby w kwestiach formalnych

Na wstępie Izba stwierdziła, że nie zachodzi żadna z przesłanek skutkujących odrzuceniem odwołania, opisanych w art. 189 ust. 2 ustawy Prawo zamówień publicznych, a odwołujący ma interes we wniesieniu odwołania.

### IV Ustalenia Izby co do zarzutów

Izba ustaliła, iż stan faktyczny postępowania nie jest sporny między stronami.

Izba ustaliła, że zgodnie z wymaganiami specyfikacji istotnych warunków zamówienia wykonawcy mieli wykazać, że posiadają środki finansowe własne lub dostęp do linii kredytowej w wysokości minimum 500.000 zł. W tym celu mieli przedłożyć wraz z ofertą informację banku lub spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej potwierdzającą wysokość posiadanych środków finansowych lub zdolność kredytową, wystawioną nie wcześniej niż 3 miesiące przed upływem terminu składania ofert.

Termin składania ofert upłynął 19 maja 2015 r.

21 maja 2015 r. zamawiający wezwał Spółdzielnię Rzemieśniczą z siedzibą w Ząbkowicach Śląskich do uzupełnienia przedstawionej informacji z banku wskazując, że Spółdzielnia przedłożyła dokument o nazwie „zaświadczenie” wystawiony przez Bank Spółdzielczy w Ząbkowicach Śląskich z datą 10 marca 2015 r., z treści którego wynika, że zdolność kredytową Spółdzielnia posiadała na dzień 20 listopada 2014 r., a nie na 3 miesiące przed terminem składania ofert. Zamawiający wyznaczył termin uzupełnienia dokumentu na 25 maja 2015 r., uzupełnienie miało być dokonane pisemnie.

W odpowiedzi Spółdzielnia Rzemieśnicza, pismem z 21 maja 2015 r., które wpłynęło do zamawiającego 21 maja 2015 r. mailem, przedstawiła zaświadczenie banku Spółdzielczego w Ząbkowicach Śląskich datowane na 10 marca 2015 r., z którego treści wynika, iż Spółdzielnia na dzień 20 listopada 2014 r. posiada zdolność kredytową nie mniejszą niż 5.000.000 zł (był to dokument o tej samej treści, co załączony do oferty).

Następnie pismem z 22 maja 2015 r. wykonawca przesłał informację z prośbą o wycofanie dokumentów wysłanych 21 maja 2015 r. wskazując, że do wiadomości e-mail omyłkowo został załączony zły dokument. Poprosił jednocześnie o przyjęcie aktualnego dokumentu, który zostanie dostarczony przed upływem terminu wyznaczonego na jego uzupełnienie. Również pismem z 22 maja 2015 r. Spółdzielnia przesłała „aktualne zaświadczenie z banku w celu uzupełnienia złożonej oferty”. Do pisma tego załączyła zaświadczenie Banku Spółdzielczego w Ząbkowicach Śląskich datowane na 10 marca 2015 r., w której bank zaświadczył, że Spółdzielnia na dzień 10 marca 2015 r. posiada zdolność kredytową nie mniejszą niż 5.000.000

zł (zaświadczenie w postaci kserokopii potwierdzonej przez wykonawcę za zgodność z oryginałem).

Zamawiający nie uznał owego uzupełnienia dokumentów i wykluczył Spółdzielnię Rzemieślniczą z postępowania (a dokładniej wskazał, że „na podstawie art. 26 ust. 3 p.z.p. żądał uzupełnienia oferty poprzez dostarczenie prawidłowego dokumentu bankowego, a wykonawca w uzupełnieniu dostarczył również wadliwy dokument (w pierwszej kolejności). Późniejsze dostarczenie dokumentu prawidłowego skutkuje stosowaniem art. 89 p.z.p. (nawet jeżeli nastąpiło to wskutek omyłki czy błędu). W uzupełnionym dokumencie nie powinny już występować braki wniosku w zakresie tego warunku udziału w postępowaniu.”), o czym poinformował tego wykonawcę pismem z 29 maja 2015 r.

Podobne rozstrzygnięcie zamawiający podjął także w stosunku do odwołującego, z tym, że wykonawca ten został wezwany do uzupełnienia zaświadczenia z ZUS. W ramach uzupełnienia wykonawca ten przedstawił wpieryw zaświadczenie naczelnika urzędu skarbowego, a następnie dopiero zaświadczenie z ZUS, jednak także w terminie wyznaczonym na uzupełnienie dokumentu.

Odwołujący jednak zaskarżył czynność zamawiającego. W wyniku wniesionego odwołania wyrokiem z 15 czerwca 2015 r., sygn. akt KIO 1178/15 Izba uwzględniła odwołanie i nakazała zamawiającemu unieważnienie czynności wyboru oferty najkorzystniejszej, unieważnienie czynności wykluczenia odwołującego z postępowania (Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego „Brukbet” F. T. Sp. z o.o.) oraz dokonanie wyboru oferty spośród ofert nie podlegających odrzuceniu, z uwzględnieniem oferty odwołującego Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego „Brukbet” F. T. Sp. z o.o.).

Izba wskazała, że w jej ocenie „Odwołujący dochował ciężącego na nim obowiązku uzupełnienia dokumentu aktualnego zaświadczenia właściwego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na wezwanie Zamawiającego w określonym przez Zamawiającego terminie. Fakt, że Odwołujący w terminie na uzupełnienie dokumentu przesłał do Zamawiającego w dniu 22 maja 2015 roku inny dokument (tj. aktualne zaświadczenie naczelnika Urzędu Skarbowego), niewymagany przez Zamawiającego w wezwaniu do uzupełnienia dokumentu, nie powoduje w ocenie Izby, że w terminie na uzupełnienia dokumentu Odwołujący nie mógł złożyć skutecznie właściwego dokumentu czyli aktualnego zaświadczenia właściwego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Zaznaczyć bowiem należy, że Zamawiający określił termin, do którego dokumenty mają zostać złożone a Odwołujący w terminie wymagany dokument dostarczył. W ocenie Izby istotne jest również to, że Zamawiający wzywając do uzupełnienia danego dokumentu określił w sposób jednoznaczny i precyzyjny jaki dokument ma zostać w postępowaniu uzupełniony, co nie było sporne między

Stronami, natomiast przesłanie innego dokumentu wykracza poza ramy wezwania do uzupełnienia dokumentów i należy je określać jako jednostronne, samodzielne działanie Odwołującego. Zaznaczyć również należy, że Zamawiający wzywał Odwołującego do uzupełnienia dokumentów tylko jeden raz w dniu 21 maja 2015 roku, a Odwołujący w zakreślonym terminie dokument uzupełnił.”

**W oparciu o stan faktyczny ustalony na podstawie złożonych oświadczeń i dokumentów Izba ustaliła i zważyła, co następuje: odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.**

Jak wynika ze stanu faktycznego sprawy oraz z wyjaśnień zamawiającego, w wykonaniu wyroku z 15 czerwca 2015 r. powtórzył on czynność badania i oceny ofert (bez wzywania wykonawców do uzupełniania dokumentów) w stosunku do wszystkich złożonych ofert, a nie jedynie oferty odwołującego, pomimo że formalnie wyrok ten nie obejmuje Spółdzielni Rzemieślniczej. Czynności tej w stosunku do tego wykonawcy (Spółdzielni Rzemieślniczej) zamawiający dokonał więc z własnej inicjatywy.

Takie działanie zamawiającego (poprawianie z własnej inicjatywy stwierdzonych przez siebie błędów popełnionych w trakcie procedury), choć nie zostało wymienione nigdzie w ustawie Prawo zamówień publicznych, należy uznać za poprawne i uzasadnione, a nawet konieczne. Zamawiający bowiem musi działać zgodnie z podstawowymi zasadami zamówień publicznych, w tym ze wskazanymi w art. 7 ust. 3 i art. 7 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Pierwszy z tych przepisów stanowi, że zamówienia udziela się wyłącznie wykonawcy wybranemu zgodnie z przepisami ustawy. Oznacza to, że zamawiający musi udzielić zamówienia wykonawcy, który złożył najkorzystniejszą ofertę. Procedura wyboru oferty najkorzystniejszej opisana jest w dalszych przepisach ustawy, m.in. jest to oferta wykonawcy nie podlegającego wykluczeniu, nie podlegająca odrzuceniu oraz oceniona najlepiej na podstawie ustalonych kryteriów oceny ofert.

Tym samym, aby zamówienia udzielić „wyłącznie wykonawcy wybranemu zgodnie z przepisami ustawy” zamawiający musi prawidłowo przeprowadzić procedurę wyboru oferty najkorzystniejszej, aby taką rzeczywiście najkorzystniejszą ofertę wybrać. Nie może więc – jak wskazano powyżej – udzielić zamówienia wykonawcy, który powinien być wykluczony (a nie został), wybrać oferty, która powinna być odrzucona (a nie była) lub która nie byłaby pierwsza w rankingu. Tak samo nie może zaniechać wyboru oferty, która powinna być pierwsza w rankingu ofert, ale nie była, ponieważ wykonawca został niesłusznie wykluczony z postępowania albo oferta została nieprawidłowo odrzucona. W obu tych przypadkach dokonałby bowiem wyboru oferty niezgodnie z ustawą Prawo zamówień publicznych (procedurą, którą ona opisuje). Jeśli zamawiający przed podpisaniem umowy stwierdzi, że

nieprawidłowo wybrał ofertę, nie może zawrzeć umowy, gdyż byłaby to umowa potencjalnie nieważna (podlegająca unieważnieniu). Z drugiej strony nie ma on też podstaw do unieważnienia postępowania – podstawy takie są wymienione wyczerpująco w art. 93 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych. Punkty 1-6 tego przepisu w oczywisty sposób nie mają tu zastosowania. Jediną ewentualną podstawą mógłby być art. 93 ust. 1 pkt 7, jednak wskazuje on na okoliczności, w których „postępowanie obarczone jest niemożliwą do usunięcia wadą uniemożliwiającą zawarcie niepodlegającej unieważnieniu umowy w sprawie zamówienia publicznego”. Natomiast gdy istnieje wada możliwa do usunięcia, np. w drodze czynności zamawiającego, podstawa taka nie istnieje. Zamawiający nie ma więc innego wyboru w ramach procedury – musi usunąć wadę, która miałaby skutkować zawarciem podlegającej unieważnieniu umowy, a taką byłby nieprawidłowy wybór oferty.

Przywołany powyżej art. 7 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych zawiera drugą podstawową zasadę zamówień publicznych, tj. „zamawiający przygotowuje i przeprowadza postępowanie o udzielenie zamówienia w sposób zapewniający zachowanie uczciwej konkurencji oraz równe traktowanie wykonawców”. Tym samym w analogicznej sytuacji zamawiający nie może potraktować odmiennie wykonawców.

Wyrok, który zapadł na wcześniejszym etapie postępowania, tj. KIO 1178/15, niewątpliwie dotyczy jedynie odwołującego, gdyż taki był zakres zarzutów odwołania. Jednak zamawiający poprawnie postanowił obu wykonawców potraktować w jednakowy sposób, zgodnie z zasadą wynikającą z art. 7 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych, gdyż ich sytuacja jest taka sama. Nie ma tu racji odwołujący twierdząc, że sytuacja ta jest odmienna, gdyż przedstawił on różne dokumenty, a Spółdzielnia Rzemieślnicza taki sam. Owszem, szczegóły stanu faktycznego się różnią (wezwanie dotyczyło różnych dokumentów, a dokumenty te były obarczone innymi wadami i w każdym wypadku należało tę inną wadę usunąć), jednak należy je zakwalifikować tak samo. Obaj wykonawcy bowiem zostali wezwani do uzupełnienia dokumentu, uzupełnili wprawdzie dokument nieprawidłowy, lecz następnie – z własnej inicjatywy i w terminie wyznaczonym przez zamawiającego na uzupełnienie dokumentu – przedstawili zamawiającemu dokument prawidłowy.

Takie uzupełnienie, w świetle art. 26 ust. 3 ustawy Prawo zamówień publicznych, należy uznać za prawidłowe.

Należy tu podkreślić istotną dla sprawy okoliczność, że zamawiający pomiędzy pierwszym uzupełnieniem (dokumentu nieprawidłowego) oraz drugim uzupełnieniem (dokumentu prawidłowego) nie dokonał żadnej swojej czynności, tj. nie wykluczył żadnego z tych wykonawców z postępowania. W takim bowiem przypadku – gdyby po uzupełnieniu pierwszego dokumentu zamawiający przeprowadził badanie ofert wraz z uzupełnionym



dokumentem, uznał uzupełnienie za nieprawidłowe i wykonawcę wykluczył – czynność ta została już dokonana (niejako „przybita”) i późniejsze uzupełnienie dokumentu byłoby już nieskuteczne. Natomiast póki badanie ofert było otwarte, a wyznaczony termin na uzupełnienie dokumentów nie upłynął, wykonawcy mieli czas na działanie, w tym poprawienie swoich błędów związanych z uzupełnieniem.

Co do samych przedstawianych przez Spółdzielnię Rzemieślniczą dokumentów – Izba nie widzi tu podstaw do dyskwalifikacji tych dokumentów. Nie jest sporne, że mailem z 21 maja 2015 r. wykonawca ten przesłał nieprawidłowy dokument – nie tylko co do treści (powielił on treść dokumentu, którą zamawiający słusznie uznał za wadliwą), ale też co do formy – zamawiający wskazał, że dokument ma być złożony „pisemnie”, czyli, tłumacząc to zgodnie z zasadami składania tego typu dokumentów, w postaci oryginału lub kopii poświadczonej za zgodność z oryginałem, z tym, że w tym przypadku to podpisy owych osób potwierdzających za zgodność powinny być oryginalne. Z oczywistych względów przesłany mailem skan tych warunków nie spełnia. Natomiast dokument dostarczony zamawiającemu 22 maja 2015 r. był już kopią z oryginalnymi podpisami osób potwierdzających ją za zgodność z oryginałem, wskazywał też na zdolność kredytową na 10 marca 2015 r., czyli datę mieszczącą się w 3-miesięcznym okresie przed upływem terminu składania ofert.

Odwołujący w odwołaniu co prawda powołał się na art. 24 ust. 2 pkt 3 ustawy Prawo zamówień publicznych, czyli złożenie nieprawdziwych informacji mających wpływ lub mogących mieć wpływ na wynik prowadzonego postępowania, jednak nie rozwija tego zarzutu i nie wskazuje, na czym owe nieprawdziwe informacje miałyby polegać. W szczególności nie wskazuje na przerobienie lub podrobienie dokumentu z banku.

Odwołujący wskazuje jedynie, że dziwna jest według niego okoliczność, że istnieją dwa dokumenty o takim samym wyglądzie i treści, różniące się jedynie datą 20 listopada 2014 r. i 10 marca 2015 r., jak też przedstawienie przez wykonawcę dokumentu z datą odnoszącą się do 20 listopada 2014 r., pomimo iż opatrzony jest on datą wystawienia 10 marca 2015 r. Zdaniem Izby jednak taka sytuacja jest wytłumaczalna na kilka sposobów i nie jest niczym niezwykłym. W obecnych czasach nagminne jest sporządzanie wydruków komputerowych dokumentów poprzez nadpisywanie dokumentów na innych dokumentach, jak też zmienianie tylko niektórych fraz w dokumentach. Tak więc bank mógł zmienić tylko niepasującą do celów dokumentu datę i zastąpić ją prawidłową, nie zmieniając pozostałej treści i wyglądu dokumentu, czy też daty wystawienia.

Można też przypuszczać, że dokument odnoszący się do staniu na 20 listopada 2014 r. odnosił się do sytuacji istotnej dla innego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, dla którego dokument został wystawiony. Z daty sporządzenia dokumentu (10 marca 2015 r.) oraz

wskazanej w nim kwoty (5.000.000 zł przy wymaganych 500.000 zł) można bowiem wnosić, że nie był on wystawiony specjalnie dla niniejszego postępowania, które zostało ogłoszone 5 maja 2015 r.

Powyższe przyczyny nie są istotne dla sprawy – w ocenie Izby w tej sytuacji byłoby istotne jedynie, gdyby dokument został przerobiony lub podrobiony.

Nie jest istotny także fakt, że zamawiający otrzymał kilka egzemplarzy dokumentów – standardem jest, że wykonawcy wysyłają dokument mailem lub faksem, a jednocześnie lub następnie dostarczają zamawiającemu oryginał – osobiście lub za pośrednictwem poczty, przesyłek kurierskich itp. Tym samym prawdopodobnie jest, że nieprawidłowy dokument został przesłany jednocześnie mailem 21 maja i pocztą, a tą drugą drogą dotarł dopiero 26 maja 2015 r., czyli po upływie terminu wyznaczonego na uzupełnienie. Z tych dwóch powodów (dokument jest błędny oraz został złożony po terminie), nie może być brany pod uwagę (oraz został przez wykonawcę oświadczaniem z 22 maja 2015 r. „wycofany”). Istotne jest, że wykonawca 22 maja 2015 r. złożył dokument prawidłowy.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 192 ust. 9 i 10 ustawy Prawo zamówień publicznych, stosownie do wyniku postępowania, zgodnie z § 1 ust. 2 pkt 1, § 3 i § 5 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 15 marca 2010 r. w sprawie wysokości i sposobu pobierania wpisu od odwołania oraz rodzajów kosztów w postępowaniu odwoławczym i sposobu ich rozliczania (Dz. U. Nr 41, poz. 238). W kosztach przyznanych zamawiającemu Izba uwzględniła wynagrodzenie pełnomocnika zamawiającego w kwocie 3.600 zł, tj. w wysokości określonej w § 3 ust. 2 lit. b ww. rozporządzenia, 200,58 zł tytułem częściowego dojazdu radcy prawnego na rozprawę (kwota wskazana w opisie faktury) oraz 814,07 zł tytułem dojazdu na rozprawę samochodem (ze Szczytnej do Warszawy). Kwota ta została obliczona według liczby kilometrów wskazanej przez zamawiającego (487 km x2) oraz stawki 0,8358 zł/km, wynikającej z rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz.U. z 2002 r. nr 27, poz. 271 z późn. zm.), którą zwyczajowo przyjmuje się do rozliczeń dojazdu na rozprawę samochodem. Zgodnie z ww. § 3 ust. 2 rozporządzenia w sprawie wysokości i sposobu pobierania wpisu od odwołania oraz rodzajów kosztów w postępowaniu odwoławczym i sposobu ich rozliczania stronom przysługuje zwrot jedynie uzasadnionych kosztów, a wskazana przez zamawiającego kwota 3.759,64 zł zdaniem Izby znacząco przekracza koszt dojazdu, jaki poniósł zamawiający.

W związku z powyższym Izba orzekła jak w sentencji oddalając odwołanie oraz zasądając od odwołującego na rzecz zamawiającego kwotę 4.614,65 zł tytułem kosztów dojazdu i wynagrodzenia pełnomocnika zamawiającego.

**Przewodniczący:** .....